

WALOŃSKIEJ PRAWDY CIĄG DALSZY

Nasze góry czekają na kolejną falę odkrywców, ludzi z charakterem i wyobraźnią. Trud, jaki wiąże się z dotarciem do cennych złóż, stawia ich w rzędzie ludzi silnych, wytrwałych, niezależnych. Rządzi nimi słońce – symbol ognia, siły, złota i rozumu.

Długotrwałe obcowanie z surową naturą w mrocznych grotach, rozpadlinach, grzędawiskach, rwących, lodowatych strumieniach, w bliskości górskich demonów i duchów – strażników skarbów, wyczerpuje ciało i duszę, stwarza zagrożenia.

Pokolenia Walończyków, ludzi twardego, pobożnych lecz również zabobonnych, wypracowały przez wieki sposoby zwalczania strachu, głodu, samotności, bólu, zwątpienia – doznań towarzyszących wyprawom w groźne nieznane.

Poszukiwaczy wychodzących w góry obowiązuje do dziś skomplikowany tajemny rytuał, łączący świadomość z nadświadomością, wzmacniający fizis i psyche, wyostrzający zmysły, ułatwiający zespolenie się z naturą, gwarantujący przewagę nad „złemi mocami i wszelaką paskudą”. Niestosowanie się do wypróbowanych praktyk, brak wiary w ich skuteczność jest przyczyną wielu nieszczęść i tragedii.

Równie ważnym elementem jak „12 dniowy czas jedności z Bogiem i Naturą” jest niezbędne wyposażenie „penetratora”, koniecznie poświęcone w czasie Wielkiego Postu, a służące przez cały rok, a mianowicie:

Wirguła – różdżka leszczynowa (wycinać w dniu „wzejścia gwiazdy Lucido Corona” – 25.03., mówiąc przy tym confiteor i ewangelię św. Jana, święcić w Wielki Piątek),

„Sznur konopny na 21 łokciów cuchnący sadłem wężowym i żółcią szczupaka”,

Walońskie krzesiwo („Stalka + feuerstein” + próchno gruszy),

Miedziane wahadło z niszą na „świadka”,

„Żelaza do kolan” zestaw młotów, szpilek, klinów, klamer, łomów,

Kij jaworowy z uchwytem z rogu

kozła (sarny) z niszą na „świadka”,
Magnes (kompas),
Perspektywa (lupa, luneta),
Nóż (z rękojeścią z kozła), który nigdy nie dotknął chleba.

Drugą grupą przedmiotów gwarantujących bezpieczeństwo i sukces uczestnikom wyprawy są „wszelkie świętobliwości”, a to:

Biblia,

„Kalendarium dni, w które złe moce od skarbów odstępują i wolnymi je czynią” (najbliższe: dzień wielkopiątkowy, tydzień wielkanocny, dzień w wigilię wniebowstąpienia...),

Podręczny „Walenbuacher –

zaklinacz aneb, bicz diabła z obwlasztnymi sprawami na złe duchy, kterzis se przy doklednych nachezeji” wyd. 1699 r.,

Relikwia św. Wawrzyńca patrona zieleńcy i kamienników,

Relikwia św. Krzysztofa patrona wędrowców,

Świeca gromnicza z wosku pszczelego,

Palma wielkanocna,

Dzwonek loterański,

Woda i kreda poświęcone w dzień Trzech Króli,

Mirra i kadzidło.

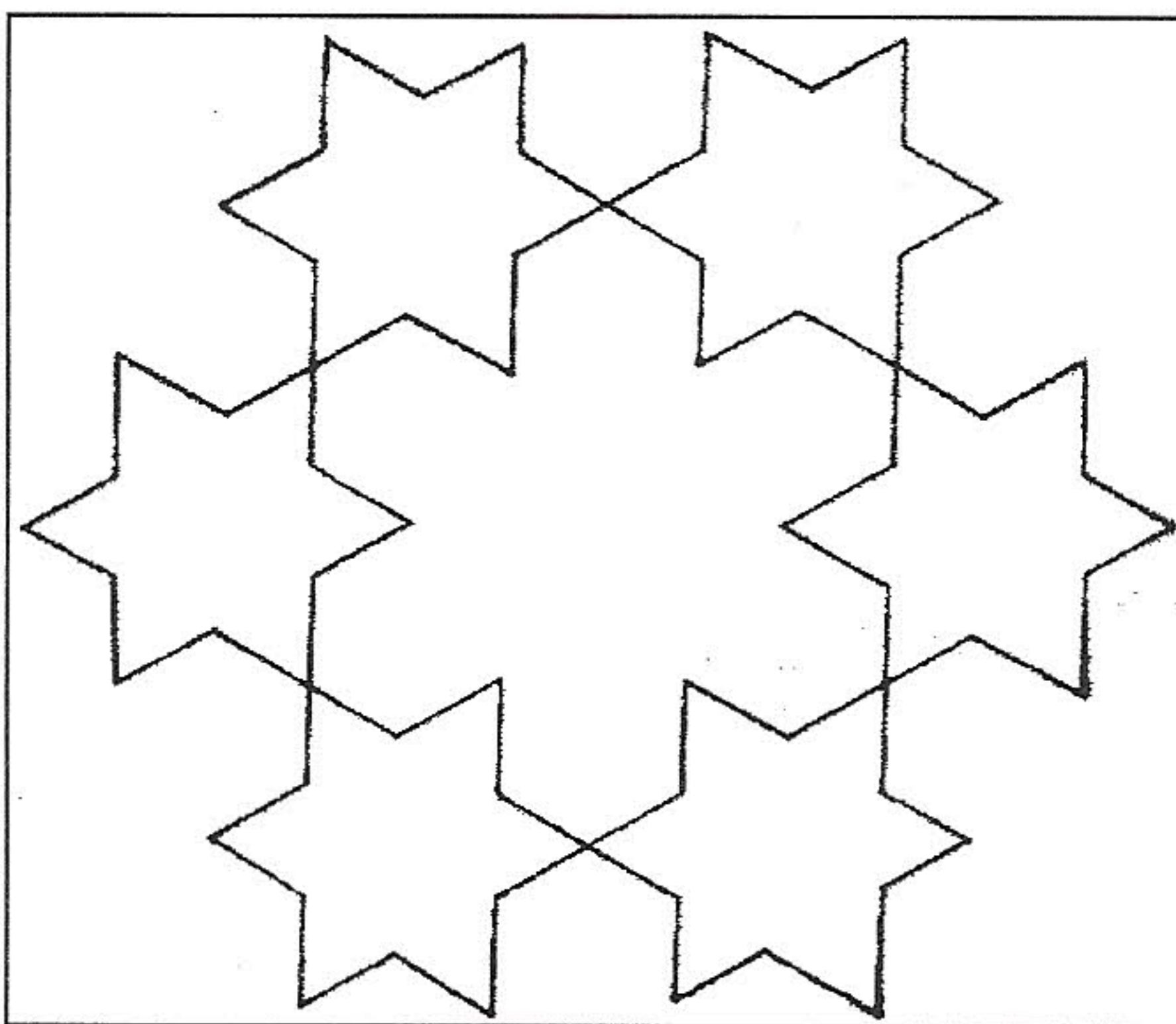
„12 dni nowicjatu” przed wyprawą było przeznaczonych na przygotowanie „surowych” przez wiodących czeladników wyznaczonych przez starszyznę Bractwa „Siedmiu Gwiazd”, z tego 5 dni pierwszych było okrutną pogańską próbą dzielności i hartu. Kandydaci poddawani byli w kolejności próbie ziemi, ognia, wody, żelaza i krwi. Po pomyślnym ich zakończeniu siedem dni przeznaczonych było na post, spowiedź, komunię, ukształtowanie bojaźni bożej, naukę stosownych modłów i zaklęć, sposobu posługiwania się „świętobliwościami”, tworzenia „koła magicznego” i „metafizycznych pikiet”. Całość „nowicjatu” kończyła przysięga na stopniach ołtarza w „kaplicy walońskiej” (zachowane fragmenty w Szklarskiej Porębie Dolnej, na Orlej Skale) w obecności księdza i „chorążego Siedmiu Gwiazd”. „Surowi” wypowiadali modlitwę wstępną:

„Ty święty aniele Boży, któryś naszego Pana Jezusa w świętym grobie strzegł, strzeż mnie społem z bratem mojem dnia dzisiejszego od wszelkiego złego, od czarta przekłętogo, od nagłej śmierci, od wszelkiego postrzelania i od wszelkiego obrażenia, przez tego, który ciebie i mnie stworzył. In Domine Patri et spiritus sancti amen”.

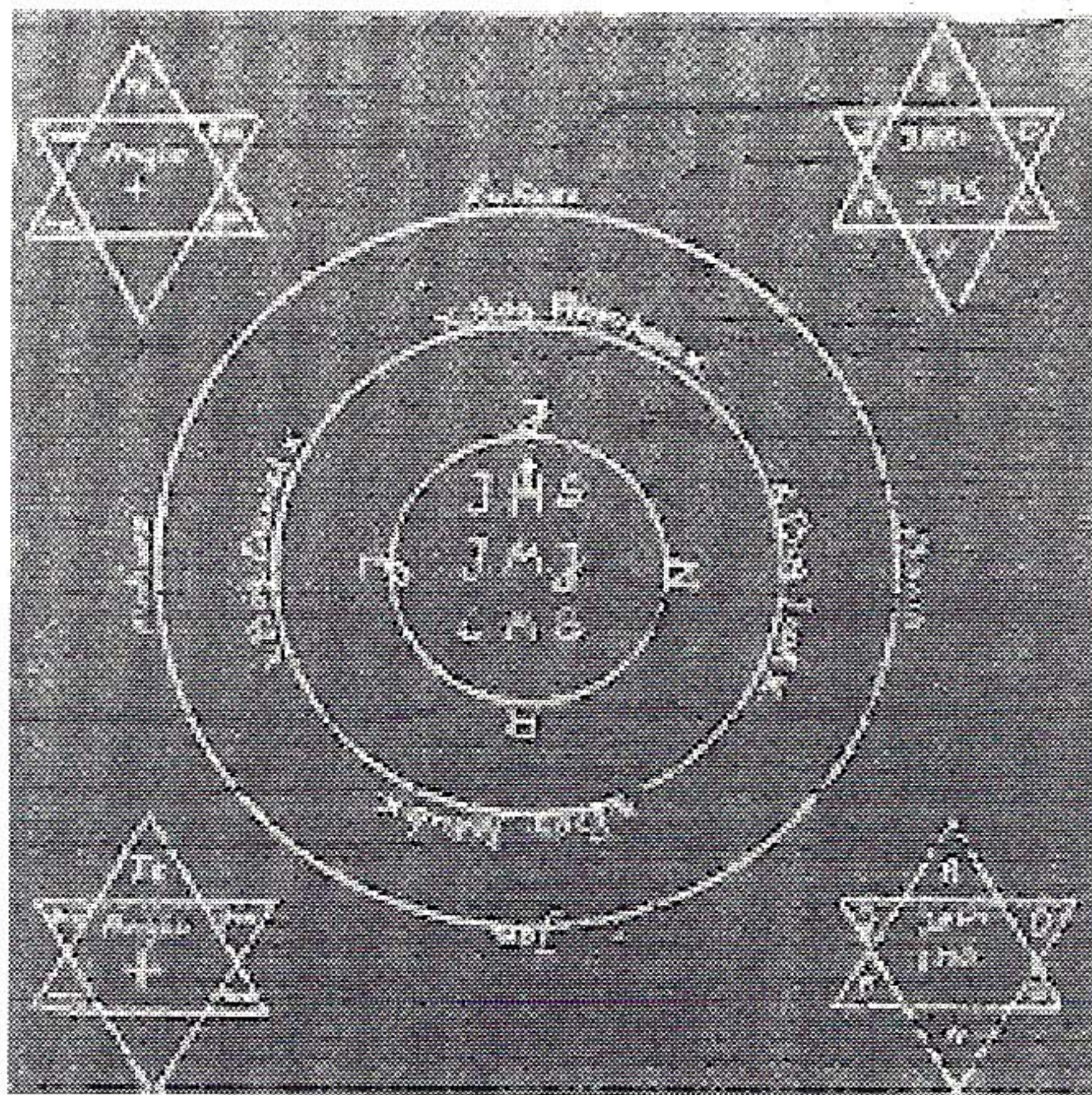
Następnie przysięgali, że zdobyte skarby w połowie na jałmużnę dla biednych, wsparcie kościoła przeznaczają, że nadal bogobojny tryb życia wieść będą, wolny od rozpusty i wszelkich sprośnych uciech, że szerzyć będą radość i dobro wokół siebie a o obowiązku postu, pokuty, spowiedzi i ciężkiej pracy mimo bogactw nie zapomną. Ciąg dalszy:

- „O Bractwie Siedmiu Gwiazd”
- „Jak moce piekielne osłabić – Koło magiczne”
- „Siedmiokątny kamień – drogowskaz waloński”
- „Metalognomia – gdzie są skarby albo jak metale poznać”
- „Piaski złotonośne w potokach karkonoskich” A. Grodzicki (praca doktorska)

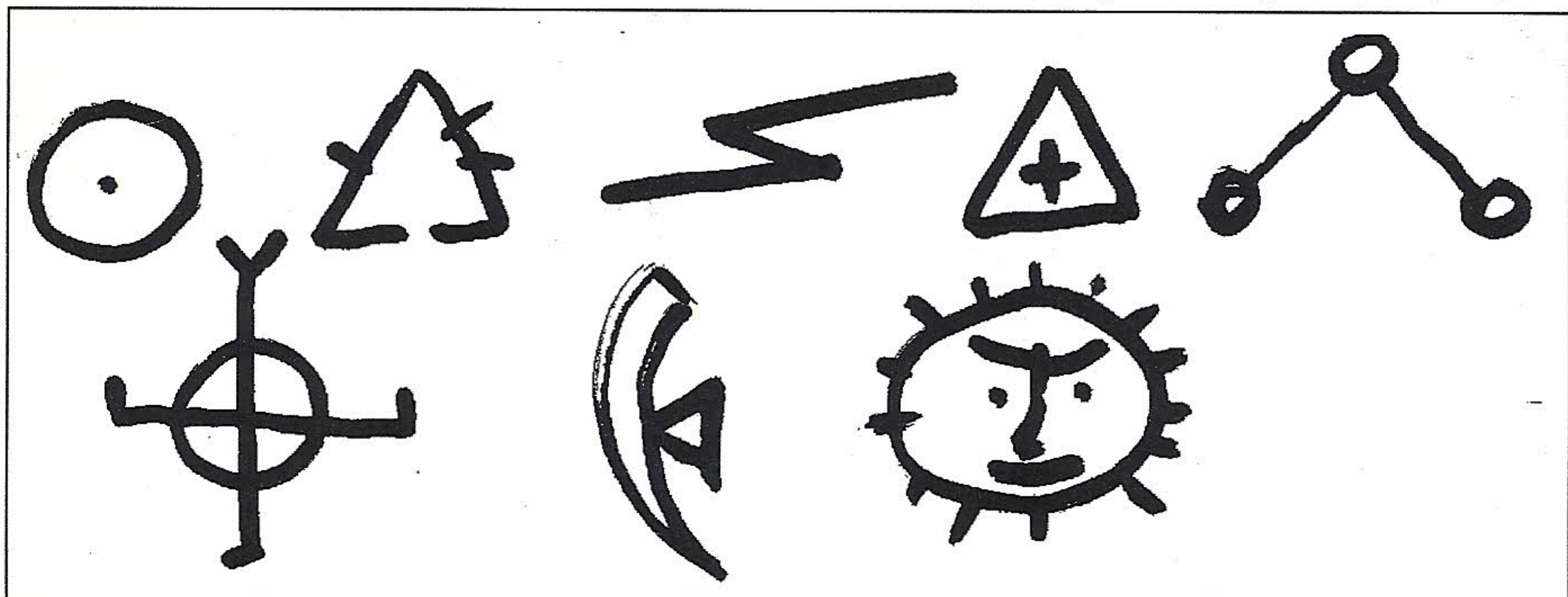
Juliusz Naumowicz



Znak rozpoznawczy „Bractwa Siedmiu Gwiazd” noszony przez starszyznę w formie brosz lub spinek, wraz z wizerunkiem Madonny malowanym lub tłoczonym na srebrnej blasze.



Walońskie „koło magiczne z Pikietami” tworzone kredą w miejscu wskazanym przez wirgułę – różdżkę, przed rozpoczęciem prac wydobywczych.



Znaki alchemiczne określające złoto (słońce) wykorzystywane również w tajemnych „spiskach” walońskich i znakach skalnych.